Cena za egzemplarz 15 groszy

Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA I EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. Św. Stanisława 4.

Nr. 12 — Katowice, czwartek 16-go stycznia 1930. — Rok 29

GENEWA.



Zaleski

polski minister spraw zagranicznych, a równocześnie przewodniczący obecnej 58-mej sesji Rady Ligi Narodów.



v. Schubert

niemiecki sekretarz stanu z powodu nieobecności niemieckiego ministra spraw zagranicznych Curtiusa, bawiącego na konferencji haskiej, przewodniczy delegacji niemieckiej.



Grandi

włoski minister spraw zagranicznych oraz przewodniczący delegacji włoskiej.

Jeszcze jeden bandyta schwytany.

Bytom. (Tel. wł.) Policja wyśledziła jednego z dwóch bandytów, którzy brali udział w napadzie na oddział bytomskiej kasy oszczędności w Rozbarku, a po napadzie zdołali umknąć. Jest nim robotnik Wilhelm Kotzybik z Szombierek.

Stwierdzono również, że bandyta, który sobie odebrał życie, widząc niemożność ucieczki, nie nazywa się Krupa, lecz Eryk Latussek, także z Szombierk.

Komisja budżetowa skreśla fundusz dyspozycyjny ministra spraw wewnętrznych.

Warszawa. Na posiedzeniu popołudniowem sejmowej komisji budżetowej przed głosowaniem nad budżetem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych poseł Putek, omawiając poprawki, zgłoszone w toku dyskusji, podtrzymywał swoje wnioski m. in. w sprawie redukcji policji konnej. Nawiązując do przemówienia ministra Józewskiego, referent podkreślił z uznaniem oświadczenie rządu dążenia do tego, aby administracja była apolityczna.

Dyrektor departamentu Zabierzowski imieniem Ministerstwa wyraził zgodę na obniżenie opłat paszportowych, zastrzegając jednak, że co do wysokości sumy musi porozumieć się z ministerstwem Skarbu. Przed trzeciem czytaniem sprawa będzie uzgodniona.

Poseł Rosmarin zapytuje, czy Rząd gotów jest zakazać pobieranie dodatkowych opłat na fundusz bezrobocia od paszportów poza 250 zł, na co nie ma żadnej podstawy prawnej.

Wiceminister skarbu Grodyński w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych wyraził zgodę na wydanie takiego zakazu, poczem komisja przystąpiła do głosowania.

Gdy miano przystąpić do głosowania nad funduszem dyspozycyjnym w wysokości 6 miljonów zł, poseł Roguszczak (NPR.) oświadczył, że zasadniczo zgadza się na wniosek referenta o skreślenie z tej sumy 3 miljonów zł, ponieważ jednak minister zapowiedział pewien program pracy, proponuje odłożyć to głosowanie do trzeciego czytania, aby przekonać się, czy słowa ministra staną się ciałem.

Przewodniczący poseł Byrka sprzeciwia się temu, gdyż inaczej nie można by się zorjentować, jakie zmiany poczyniono w budżecie.

W głosowaniu odrzucono poprawkę o skreślenie 6 miljonów zł, odrzucono też wniosek referenta o skreślenie 3 miljonów zł, poczem przewodniczący oświadczył, że według tego, paragraf ten jest przyjęty według wniosku rządowego. Gdy jednak zażądano pozytywnego głosowania nad tym paragrafem, przewodniczący zarządził głosowanie, w wyniku którego fundusz dyspozycyjny 15 głosami przeciw 9 skreślono, przyjęto natomiast wniosek referenta o wstawienie nowego paragrafu „Fundusz dyspozycyjny w wysokości 150 000 zł.".

W dziale policji skreślono z wydatków na utrzymanie koni 739 390 zł oraz 100 tys. zł, które były przeznaczone na zakup koni.

Obrady w Genewie.

Genewa. Rada Ligi zebrała się we wtorek o godz. 10 rano na trzecie posiedzenie publiczne. Pierwszym punktem obrad była dyskusja nad wnioskiem o utworzenie komitetu, złożonego z 11 członków celem zbadania możliwości uzgodnienia Paktu Ligi Narodów z paktem Kelloga.

Henderson podkreślił konieczność sharmonizowania obu paktów, z których pierwszy jest podstawą organizacji pokoju, drugi zaś innstrumentem koniecznym dla jego utrzymania.

Briand podzielił ten pogląd, stwierdzając, że pakty powinny być uzgodnione, gdyż się wzajemnie uzupełniają. Wobec tego Briand godzi się na powołanie do życia komitetu, którego zadaniem będzie uzgodnienie obu paktów.

Rada Ligi wyznaczyła na dzień 17 lutego rozpoczęcie konferencji w sprawie rozejmu celnego.

Najbliższe posiedzenie, poświęcone sprawie optantów węgierskich, zostało odłożone.

Następnie Rada wysłuchała referatu przedstawiciela Niemiec w sprawach gospodarczych i zwołania doradczego komitetu ekonomicznego na dzień 2-go maja oraz sprawozdania o przebiegu prac konferencji dla zniesienia prohibicji w imporcie i eksporcie. Referent wyraził nadzieję, że okoliczności pozwalają na dokonanie potrzebnych ratyfikacyj, aby konwencja mogła wejść w życie.

W dalszym ciągu Rada przyjęła raport sesji komitetu ekonomicznego, przyczem podkreślono z zadowoleniem ustalenie bliższego kontaktu komitetu ekonomicznego z przedstawicielami świata rolniczego, co zostało zapoczątkowane przez powołanie konferencji ekspertów rolniczych. Podczas tej konferencji sprecyzowano, jakie kwestje, interesujące świat rolniczy, powinne być przedmiotem zainteresowania komitetu ekonomicznego Przedewszystkiem chodzi o organizację rynków rolniczych wewnątrz kraju i na płaszczyźnie międzynarodowej, następnie o ważną sprawę kredytów dla rolnictwa, a wreszcie o sprawę szybkiej i skutecznej informacji w sprawach gospodarczych.

Następnie odbyło się poufne posiedzenie Rady, w ciągu którego Rada dokonała następujących nominacyj: P. Moltke, b. minister spraw zagranicznych Danji, obrany został przewodniczącym konferencji rozejmu celnego, p. Limburg, członek rady stanu w Holandji, przewodniczącym konferencji ujednostajnienia prawa wekslowego i p. Zau (Chiny) oraz p. Guenter (Szwecja) wybrani zostali na członków korespondentów komitetu ekonomicznego.

Na po południowem posiedzeniu Rada przystąpiła do rozpatrywania sprawy memorandum Anglji, dotyczącego utworzenia komisji „Ściany płaczu".

Angielski minister spraw zagranicznych w przemówieniu swem motywował życzenie utworzenia tej komisji, która ma się składać z 3-ch członków narodowości niebrytyjskiej. Zadaniem jej będzie zbadać skargi żydów i muzułmanów i ustalić ich wzajemne prawa.

Kardynał Gasparri, sekretarz stanu ustępuje, kardynał Pacelli jego następcą.

Dowiadujemy się z Rzymu w formie nieurzędowej, że J. E. ks. kardynał sekretarz stanu, Piotr Gasparri, z powodu podeszłego wieku (78 lat) i nadwątlonego zdrowia, zwrócił się przed kilkoma dniami do Ojca św. z prośbą o zwolnienie go z zajmowanego dotychczas stanowiska sekretarza stanu.



J. Eminencja Kardynał Pacceli.

Ojciec św. z wielkim żalem i przykrością przychylił się do prośby kardynała Gasparri'ego, dając w odręcznym liście wyraz swym uczuciom wdzięczności dla kardynała za długie lata jego wiernej i oddanej pracy na tak niezwykle odpowiedzialnem stanowisku.

Kardynał Gasparri został mianowany sekretarzem stanu z chwilą wstąpienia na tron Papieża Benedykta XV w r. 1914 po śmierci Piusa X, przejmując sekretarjat stanu z rąk swego poprzednika, kardynała Merry del Val. Okres jego urzędowania wypadł na czasy, obfitujące w wielkie wydarzenia historyczne. W dobie wielkiej wojny Stolica Apostolska wykazała niezmordowaną działalność w kierunku pokojowym, proponując zawarcie pokoju na warunkach, które później przejął prezydent Wilson i włączył do swych 14 punktów; następnie w zakresie niesienia pomocy jeńcom, ofiarom wojny i krajom wyniszczonym, w pierwszym rzędzie Belgji oraz Polsce.

W okresie powojennym praca kardynała przy boku Papieża szła w kierunku pacyfikacji duchowej społeczeństw. Religijna i humanitarna działalność Stolicy Apostolskiej w okresie wielkiej wojny podniosła jej powagę w świecie, a bolszewizm i rozkład moralny, zagrażający społeczeństwom, był jedną z przyczyn, które zbliżyły pań-

stwa do Kościoła. Wynikiem tego było zawarcie szeregu konkordatów i układów z państwami, które swego czasu nawet zerwały stosunki ze Stolicą świętą. Wielka w tej dziedzinie pracy zasługa kardynała Gasparri'ego. Epokowem wprost wydarzeniem jest dojście do paktu laterańskiego. Nad zawarciem tego paktu czuwał sam Papież, w opracowaniu jednak paktu wybitny udział kardynał Gasparri, który też prowadził osobiście końcowe pertraktacje.

Prócz działalności na stanowisku sekretarza stanu, kardynał Gasparri posiada poważne zasługi i na polu naukowem. Obecny kodeks Kościoła rzymsko-katolickiego, obowiązujący od lat 15, w znacznej mierze zawdzięcza swe opracowanie kardynałowi Gaspari'emu, który wszedł do komisji, opracowującej kodeks, jeszcze jako profesor Instytutu katolickiego w Paryżu. Jako głęboki znawca prawa kardynał Gasparri bierze obecnie udział w opracowywaniu kodeksu prawa dla Kościoła wschodniego.

Ojciec św. w zrozumieniu wielkich zasług kardynała, położonych dla Kościoła, podarował mu na mieszkanie umeblowaną willę wraz z niewielkim ogródkim, położoną w pobliżu Colosseum.

Według posiadanych przez nas wiadomości, kardynał Gasparri już w połowie b. r. odda swój urząd nowomianowanemu kardynałowi Pacelli'emu, b. nuncjuszowi w Berlinie. (KAP.)

Przegląd polityczny

Światowy kongres prasy katolickiej.

Z inicjatywy stowarzyszenia dziennikarzy katolickich w Belgji oraz międzynarodowego biura dziennikarzy katolickich i za aprobatą Ojca św. odbędzie się w dniach 1 i 2-go września rb. w Brukseli światowy kongres prasy katolickiej.

Otwarcia kongresu w dniu 30 sierpnia w Mechlinie dokona ks. kardynał van Roey. Dnia 3 września uczestnicy kongresu zwiedzą wystawę w Antwerpji a 4-go września wystawę w Liege.

Żądania francuskie w sprawie sankcji.

Ostatnio odbyły się rozmowy premjera francuskiego Tardieu z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy Curtiusem przy udziale rzeczoznawców prawnych obu państw. Rozmowy dotyczyły kwestji sankcyj. Premjer Tardieu domagał się z całą stanowczością, aby w protokule końcowym konferencji haskiej, zawarta została formuła, która głosi, iż Niemcy w razie niewypełnienia zobowiązań, wynikających z planu Younga i zastosowania wobec tego przez Francję sankcyj karnych, nie będą poczytywały tych kroków Francji za działania wojenne. Również premjer Tardieu zażądał zmobilizowania przez Niemcy pierwszej raty, w wysokości od 100—200 miljonów dolarów, przyczem część tych pieniędzy byłaby wpłacona Francji, reszta zaś byłaby przeznaczona na zasilenie międzynarodowego rynku pieniężnego. Równocześnie Tardieu zażądał, aby przed 1 października 1930 Niemcy nie zaciągały żadnej pożyczki zagranicznej.

Wobec oporu delegacji niemieckiej w tych kwestjach, rozmowy nie dały rezultatów. Zagadnienia te będą przedłożone do rozpatrzenia komisji organizacyjnej Międzynarodowego Banku Odszkodowań.

Nowe przesilenie w Austrji.

Przesilenie w łonie koalicji stronnictw większości coraz bardziej się zaostrza. Wszystkie stronnictwa zaczynają przygotowywać się do kampanji wyborczej, straciły bowiem wiarę w żywotność obecnego parlamentu, który uchwaleniem reformy konstytucji spełnił już swoje posłannictwo. Agrarjusze, podrażnieni mową sylwestrową ks. dra Seipla, odwrócili się od chrześcijańsko-społecznych. Wszak Niemcy przez ostatnie głosowania w kwestjach szkolnych i kulturalnych zaznaczyli, iż zachowują sobie zupełną swobodę działania w tych sprawach. Organy Heimwehry, pisząc o przesileniu w łonie większości, nawołują swe organizacje do objęcia „kierownictwa politycznego" w Austrji.

Socjalistyczna „Arbeiter Zeitung" publikuje dziś odezwę, wzywającą robotników do podjęcia ostrej kampanji, której celem byłoby zmusić rząd i parlament do skutecznych zarządzeń do zwalczania bezrobocia. Odezwa głosi, że ludność nie potrzebuje żadnej walki konstytucyjnej, lecz głównem zadaniem rządu i stronnictw jest uzdrowienie stosunków gospodarczych.

Nacjonaliści austrjaccy przyjaciółmi Włochów.

Organ agrarjuszów „Extrablatt" nawiązując do sytuacji w Hadze, gdzie pozycja Węgier okazała się silniejsza, niż pozycja Austrji, wzywa rząd do ujawnienia większej aktywności w dziedzinie polityki zagranicznej. Zdaniem organu Landbundu, Austrja winna oprzeć się o Włochy, przyczem dziennik zwraca się przeciw państwom Małej Ententy, a przedewszystkiem Czechosłowacji, zarzucając tym państwom, iż starają się jedynie wykorzystać obecne opłakane położenie Austrji.

Z jednej strony nacjonaliści austrjaccy wymyślają na Włochów za prześladowania Niemców w Tyrolu, a z drugiej doradzają z nimi przyjaźń. Oto etyka nacjonalistyczna!

Przed konferencją morską.

Francusko - włoskie rozmowy w sprawie rozbrojenia na morzu przed konferencją rozbrojeniową londyńską, zakończyły się bez uzyskania wyników pozytywnych. Włochy odrzuciły propozycje francuskie, wobec czego postanowiono, iż oba państwa wystąpią na konferencji londyńskiej z własnymi projektami rozstrzygnięcia kwestji zbrojeń morskich.

Delegacja angielska na konferencję rozbrojeniową.

Na czele angielskiej delegacji na konferencję w sprawie rozbrojenia na morzu staną: premjer Mac Donald i minister spraw zagranicznych Henderson. W skład delegacji wejdą dalej: sekretarz stanu dla Indyj W. Benn, oraz pierwszy lord admiralicji Alexander. W charakterze rzeczoznawców udział w konferencji wezmą podsekretarz stanu spraw zagranicznych sir Robert Vansittard, oraz z ramienia admiralicji pierwszy lord sztabu marynarki sir Charles Madden. Zarówno z ramienia ministerstwa spraw zagranicznych, jak i admiralicji w skład delegacji wejdzie ponadto cały szereg rzeczoznawców w sprawach morskich.

Temat konferencji rozbrojeniowej.

Według dzienników angielskich rozpoczynająca się niebawem konferencja morska zajmie się w pierwszym rzędzie rozstrzygnięciem następujących czterech spraw: 1) załagodzeniem sporu wynikłego z różnicy zdań pomiędzy Francją a Włochami, które żądają uznania zasady równości obu flot, 2) Układem trzech mocarstw t. j. Wielkiej Brytanji, St. Zjednoczonych i Japonji w sprawie wielkich jednostek bojowych. Układ ten prawdopodobnie dojdzie do skutku, 3) Sprawą łodzi podwodnych. Prawdopodobnie dojdzie w tej trudnej sprawie do porozumienia na zasadzie kompromisu proponowanego przez Japonję. Łodzie podwodne, jako środek walki nie będą całkowicie zniesione, jak tego żądaja Wielka Brytanja i Stany Zjednoczone, lecz zostaną wydatnie ograniczone. 4) Kwestja stosunku liczbowego 10.000-tonnowych krążowników. Żądania Japońskie, aby utrzymać stosunek 7:10 będą przedmiotem bezpośrednich rokowań pomiędzy Ameryką a Japonją, które zawrą oddzielny układ w tej sprawie.

Międzynarodowy hymn pokoju.

Do konkursu, ogłoszonego przez amerykańskie organizacje pacyfistyczne, dostarczono jedynie z krajów anglo-saskich 1000 rękopisów „Hymnu Pokoju". Konkurs zakończony będzie w maju. Pierwsza nagroda wynosi 1000 dolarów. W czerwcu „Hymn Pogoju", nagrodzony premją, będzie przetłumaczony na wszystkie języki i specjalne oddziały ochotników odbędą podróż po całym świecie, aby zaszczepić go we wszystkich narodach Starego i Nowego Świata.

Uprowadzeni dygnitarze chińscy.

Zdaje się, że Chiny długo jeszcze będą wulkanem, który nie wygasa. Zaledwie zdołano jako tako zakończyć wojnę rosyjsko-chińską, zaczynają się nowe niepokoje wewnętrzne. Świeżo uprowadzono w tajemniczy sposób wysokich dygnitarzy państwowych w Fu-Czau, a m. in. głównodowodzącego chińską marynarką Jang-Czu-Czuang, gubernatora prowincji Fu-Kien, oraz członków rządu tej prowincji. Dotychczasowe dochodzenie ustaliło, iż napadu dokonali nie rozbójnicy, ani też komuniści, lecz uprowadzenie nastąpiło na skutek polecenia generała Lu-Sin-Pau, dowódcy 2-ej dywizji wojsk prowincji Fu-Kien. W międzyczasie Jan-Czu-Czuang, w drodze telegraficznej zawiadomił, iż znajduje się w odległości 10 mil od Fu-Czau, a wraz z nim przebywa 4 członkow rządu prowincji Fu-Kien. Rząd centralny wysłał okręt wojenny do Fu-Czau, zaś Czang-Kaj-Szek wystosował telegram do Lu-Sin-Paua, domagając się wpuszczenia zatrzymanych na wolność.

Branka litewska.

24) —o— (Ciąg dalszy).

Gdy tak strojnie i wesoło grono posilało się chciwie i spiesznie, tymczasem grajkowie, stojący opodal na boku, spocząwszy przez tyle tylko czasu ile potrzeba było na wychylenie ogromnych rogów pełnych końskiego fermentowanego mleka, najmocniejszego z napojów, uderzyli znów i zadeli w swe muzyczne narzędzia, a te były: wamzis, dudka kręcona z kory wierzbowej, lipowej itp., świstałka z metalu, dzindzinis o jednej żelaznej strunie, napiętej na szerokiej łuczynie, molinka, dutka z gliny, jako też trymytaj i sutartinei, trąby długie na kilka sążni, robione z wydrażonego, prostego drzewa, spojonego kilka razy, których końce wprawione były w ogromne kubły, co jeszcze powiększało niezmierna doniosłość ich dźwieku.

Najstosowniejsza to muzyka, gdy rozlega się w głębi odwiecznych lasów, i taką też właśnie zagrzmiały one znowu teraz po krótkiej chwili spoczynku, tak huczno a potężnie, że młoda Aldona, znana z zamiłowania w hucznej muzyce i zabawie, nie mogła się oprzeć temu wezwaniu: żywym gestem rzuciła na murawę piękny nieduży róg w bursztyn oprawny, którym piła miód złocisty, i chwyciwszy z za pasa maleńki toporek, poskoczyła jak sarna na środek łaki, wywijając nim zrecznie i silnie po nad głową i kręcąc się w koło, wołała na wpół żałośnie:

— Topór! topór! kiawas! braciszki! siostrzyczki! brolelej! seseles! kiedyście sie zjechali, żeby ostatni może raz z siostrą sie ucieszyć, zanim ja na kraj świata między obcych ludzi pojadę, braciszki, siostrzyczki, jeżeli mię kochacie, zatańczcie jeszcze ze mną topora, ostatni może raz! ostatni!...

Młodsi naprzód, starsi za nimi pobiegli na to wezwanie, porzucając jadło i otaczając siostrę, ujęli się za ręce i kołując na około niej, śpiewali:

Tańcujmy, tańcujmy,
Dzisiaj dobry czas,
Kto tańcuje, kto się bawi,
Ten jest dzieckiem naszem.
Walditoju - bogiń
Prośmy o! o!
A boginie nam pomogą,
Jeśli nie dziś to jutro
Dzisiaj pijemy, hulamy,
Bo dzisiaj nasz czas,
A zaś jutro, kto przewidzi,
Gdzie każdy się podzieje.
Ty, dziewczko najpiękniejsza,
Jednego z nas wybierz,
Który śmielszy chłopczyna,
Temu topór rzuć!
Temu topór rzuć!
Ho! ho! temu topór rzuć!

Przy okrzykach „ho ho" księżniczka Aldona, znajdująca się w kole, z niepospolitą zręcznością i siłą rzuciła topór ostry wysoko w górę, bracia i krewni skoczyli go chwytać w powietrzu, chwilę trwało zamieszanie, aż spadającą broń pochwycił książę Kiejstut, mniejszy od braci i smukleiszy, a zwinny, gdy oni nawet młodsi od niego mniej byli zręczni w postawie i ruchach. Pochwyciwszy, skoczył do Aldony i tańcował z nią rzeźko w pośrodku koła, które znowu się naokół nich utworzyło, tańcując także; przetańczywszy, Kiejstut i Aldona pocałowali się i złączyli się z kołem, a jedna z młodszych siostr Aldony zajęła jej miejsce w jego środku z toporem w ręku i śpiew i taniec zawsze przy grzmiącej muzyce rozpoczął się na nowo.

„Początek tego tańca musi sięgać głebokiej starożytności — pisze Jucewicz — gdyż w śpiewie wspomina się o Dewjach Walditojach. Dziki to zaiste, lecz prawdziwie wojennego narodu tańca."

Tak tańczono, aż grzmiało i huczało w okolicy, dopóki zmęczenie nie zmusiło młodzieży do nowego spoczynku i pokrzepienia się jadłem i napojem, które służba znowu roznosiła. A wtem, sam Witgins zasłużony, wziąwszy jakąś misę, niósł ją powoli i uroczyście, umyślnie przechodząc tuż koło książąt i księżniczek, aby oni musieli zwrócić oczy na owa misę, niesioną w ten odznaczający się sposób; kto spojarzał, ten otworzywszy usta z zadziwienia, zapomniał jeść i pić, a patrzał na misę i na niosącego ją Witginsa, która pełna była potrawy zwanej szupienie; jest to jęczmienna kasza z grochem, gotowana z młodą słoniną... a oprócz, że potrawa ta podawana zazwyczaj na gorąco niewłaściwą była przy uczcie w lesie, gdzie gotowe przyniesione przysmaki, jeszcze w pośrodku misy zatknięty w gęstą szupienię sterczał spory zakręcony ogon prosięcy... co już było nazbyt znaczącą okolicznością, aby nie miało zaciekawić obecnych. Albowiem taki ogon i tak w mise szupieni wetkniety, podany na stół wobec młodzieńca, starającego się o córkę gospodarza, znaczy, że rodzice panny zgadzaja się na przyjęcie nowego kawalera na zięcia. Każde dziecko wiedziało o tem w Litwie, to też zjawienie się szupieni z prosiecym ogonem i sposób, w jaki ja niósł stary Witgins, musiały zwrócić ogólną uwagę.

Patrzano ze zdziwieniem wielkiem, a on niósł poważnie symboliczna szupienię, aż doszedł do pewnej młodej parki Butowda i Baniuty, siedzącej na uboczu i bardzo rozmową zajętej i z wielką powagą podał misę młodzieńcowi... Huczny wybuch śmiechu dał poznać, że patrzący zrozumieli tajemnicze znaczenie tego poczęstunku i że ich to niezmiernie ubawiło.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Czwartek 16 stycznia

Św. Marcelego, pap. i męczennika † 310.

Św. Honorata, opata.

SŁOW.: WŁODZIMIERZ.

Jutro piątek, 17 stycznia: Św. Antoniego, opata.

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 7.37,	o godz. 16.12
Księżyca	„ 18.13,	„ „ 9.11

Długość dnia wynosi 8 godz. 35 m.

Zmiany powietrza: łagodniej, lekki opad śniegu. — **Jutro:** pięknie, wietrzno.

Do naszych Czytelników i Przyjaciół.

Niema nic milszego dla Redakcji, jak widzieć i czuć wśród swoich czytelników nie tylko zawsze pożądanych odbiorców gazety, ale także życzliwych i przywiązanych przyjaciół. Dowodem tej życzliwości i przyjaźni były mnogie i serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne.

Wszystkim tym, którzy z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku pamiętali o „Katoliku“, jako o swoim dobrym i wiernym przyjacielu, wdzięczna i szczerze tym dowodem życzliwości wzruszona Redakcja na tem miejscu składa serdeczne podziękowanie. Oby ten węzeł wzajemnej przyjaźni, życzliwości i zaufania zacieśniał się coraz bardziej między nami na pożytek sprawy ludowej — katolickiej i polskiej — i za rozwój „Katolika“ w służbie tej sprawy.

Redakcja i Wydawnictwo „Katolika“.

— **Walka z potajemną uprawą tytoniu.** Ministerstwo skarbu i dyrekcja polskiego Monopolu tytoniowego stale zwalczają bezprawną potajemną uprawę tytoniu. Przynosi bowiem ona poważne straty skarbowi. W ubiegłym roku organa skarbowe z udziałem policji państwowej wykryły i zniosły znaczne przestrzenie bezprawnych zasiewów tytoniowych. W samem tylko województwie wołyńskiem wykryto bezprawnej hodowli tytoniu na przestrzeni 48.014 metrów kwadratowych. — Ci, którzy wykrywają i przyczyniają się do wykrycia bezprawnej hodowli tytoniu, otrzymują od władz nagrody pieniężne. Ministerstwo skarbu ze stałych funduszów udziela nagrody, przewidziane ustawą, a nadto monopol tytoniowy ze swej strony przyczynia się do powiększenia środków na tę walkę. W roku 1929 dyrekcja polskiego Monopolu tytoniowego przekazała Izbom skarbowym 40.000 zł. na nagrody dla osób, które się wyróżniły w wykrywaniu tego przestępstwa skarbowego.

Województwo śląskie.

* **Zebranie dyrektorów Komunalnych Kas Oszczędności.** W środę, 15 stycznia odbędzie się w ratuszu w Katowicach o godzinie 16.30 miesięczne zebranie dyrektorów Komunalnych Kas Oszczędności. Na porządku dziennym szereg aktualnych spraw, dotyczących gospodarki Kas Oszczędności.

* **Zatarg o płacę pracowników umysłowych w przemyśle.** We wtorek przyjął komisarz demobilizacyjny inż. Maske przedstawicieli Zespołu Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, którzy przedstawili komisarzowi sytuację, jaka się wytworzyła w związku z zatargiem o podwyżkę płac dla pracowników umysłowych ciężkiego przemysłu. Komisarz demobilizacyjny przyrzekł w tej sprawie pośredniczyć i poinformować Zespół o postanowieniach, powziętych w tej sprawie.

* **Premje dla pracowników tramwajowych.** Na konferencji u komisarza demobilizacyjnego załatwiono ostatecznie sprawę wysokości potrąceń za odszkodowania od zderzeń dla tramwajarzy oraz wysokość tantjem dla pracowników tramwajowych za regularny ruch. Umowa w tej sprawie zawarta zostanie w najbliższych dniach.

Z Katowickiego.

Katowice. (Sprawozdanie z zebrania emerytowanych urzędników). Ostatnie zebranie Związku Emerytów w Katowicach odbyło się na początku bieżącego miesiąca. Na zebraniu tem zarząd związku zdał sprawozdanie z zabiegów o otrzymanie 40 proc. dodatku wojewódzkiego oraz dodatku mieszkaniowego warszawskiego. Ze sprawozdania wynikało, że sprawa ta przedstawia się pomyślnie i emerytowani urzędnicy otrzymaliby wyżej wymienione dodatki, gdyby śląska rada wojewódzka sprawe dodatków wzięła pod obrady i przychylnie ją załatwiła. Trudności emeryci nie widzą. W roku budżetowym 1929—30 osiągnięto miljonowe nadwyżki, z których 48 miljonów przeznaczono już na różne cele wojewódzkie. Z pozostałej kwoty możnaby może przeznaczyć pewną część na słuszne żądania emerytowanych urzędników oraz wdów i sierót. — Niedawno odbył się w Warszawie kongres urzędników i emerytów państwowych. Na kongresie tym przedstawiciel Związku Emerytów w Katowicach przedłożył żądania emerytów śląskich, którym oprócz dodatków, nieprzyznanych w ustawie emerytalnej z roku 1923 odebrano także dodatki w późniejszym czasie uchwalone dla urzędników czynnych — jak 40% dodatek wojewódzki i dodatek mieszkaniowy warszawski — przez co emerytury ich zmniejszono niemal o 50%. — Delegatom związku, oznajmiono w ministerstwie kolei, że emerytom kolejowym odebrano dodatek przeznaczony dla żonatych na mocy uchwały rady ministrów z dnia 4 lipca 1929 r., lecz dodatek ten będzie nadal płacony, a za minione miesiące zwrócony. Również oznajmiono im, że Ministerstwo kolei udzielać będzie opieki lekarskiej i środków leczniczych także rodzinom emerytów kolejowych. — Tę opiekę lekarską winny otrzymać rodziny wszystkich emerytów państwowych. — Zaznaczyć należy, że delegaci związku wręczyli urzędom centralnym w Warszawie, oraz posłom sejmu i senatu memorjał, który zawierał wszystkie żądania oraz bolączki śląskich emerytów. Następne zebranie członków Związku Emerytów odbędzie się 4 lutego.

— (Z życie grupy bytomskiej). Dnia 12 stycznia odbyła się doroczna zabawa połączona z gwiazdką. Prezes Siwka wygłosił okolicznościową przemowę. Następnie odśpiewano pieśń „Wśród nocnej ciszy“. Jako gwiazdkę 4 osoby otrzymały dar w wysokości 15 zł., zaś członkowie otrzymali bony na 2 zł. Zabawa taneczna trwała do godz. 4 rano. Podczas zabawy gwiazdkowej odegrano dwie sztuki sceniczne p. t.: „Piekarz i kominiarz“ oraz „Żołnierze na instrukcji“.

Dąb w Katowickiem. (Echa włamania do odlewni). Pod koniec grudnia dokonano włamania do odlewni Pawła Cieślika w Dębie. Policja stwierdziła, że sprawcami włamania i kradzieży byli: Ewald Długajczyk, Jerzy Kajzaek z Zawodzia, Eryk Węglorz z Siemianowic, Konrad Stachoń z Zawodzia. Paserami: Jerzy Macioszek, Alfons Jastrzębski, Emanuel Halemba, Ludwik Sowa, Bernard Kręcik oraz handlarka Monika Seidel. Część łupu złodziejskiego odnaleziono i oddano poszkodowanemu. Sprawców kradzieży i paserów aresztowano.

Mysłowice. (Spis mieszkańców miasta). W tych dniach rozpoczęto tu rejestrację mieszkańców, która ma związek z wyborami komunalnymi. Jak już donieśliśmy, wybory odbędą się 30 marca roku bieżącego.

Janów w Katowickiem. (Świętówki). W minioną sobotę świętowały załogi kopalni spółki Giesche'go w Janowie i na Nikiszowcu. Jako przyczynę podano brak węglarek.

Roździeń. (Żale biednych i bezrobotnych). Miejscowi ubodzy i bezrobotni żalą się, że dotychczas nie otrzymali opału zimowego. Spółka akcyjna Giesche'go nie otrzymała jeszcze zamówienia na dostawę węgla z urzędu gminnego. Należy spodziewać się, że urząd gminny załatwi w najbliższych dniach sprawę opału, gdyż biedni i bezrobotni nie mogą czekać.

Nikiszowiec w Katowickiem. (Zabójstwo). Robotnik kopalniany Józef Bartoszek, lat 19, ukrył się w klatce schodowej domu Nr. 4 przy ulicy Korfantego w Nikiszowcu. W ręce trzymał on długi nóż rzeźnicki. Gdy 20-letni Jan Troja schodził ze schodów, Bartoszek rzucił się na niego, zadając mu cios nożem rzeźnickim. Pchnięcie było śmiertelne, gdyż nóż przebił serce. Jan Troja zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Zwłoki odstawiono do lęcznicy w Roździeniu. Zabójcę aresztowano i osadzono w więzieniu sądowem. Dotychczas stwierdzono, że pomiędzy Janem Troją, a bratem Józefa Bartoszka dochodziło często do bójki, gdyż obaj byli powaśnieni. Nienawiść trwała już od kilku miesięcy. Właściwą przyczynę dokonania zbrodni ustali dalsze śledztwo. Wiadomość o dokonaniu okropnej zbrodni wywołała przygnębienie wśród mieszkańców Nikiszowca.

Chorzów w Katowickiem. (Pożar w urzędzie celnym). Podczas wykonywania czynności dezinfekcyjnych w tutejszym urzędzie celnym wybuchł pożar. Ogień został stłumiony przez straż pożarną z Król. Huty. Pożar docierał już do składnicy benzyny i olejów, lecz w chwili największego niebezpieczeństwa przybyła straż pożarna, która natychmiast zabrała się do stłumienia rozszalałego żywiołu.

Bielszowice w Katowickiem. (Kurs pielęgniarek). Przy oddziale męskim ochotniczej kolumny sanitarnej Polskiego Czerwonego Krzyża w Bielszowicach rozpocznie się w najbliższym czasie kurs pielęgniarek. Osoby żeńskie w wieku ponad 18 lat zechcą zgłosić się w lokalu p. Weszki w niedzielę 19 stycznia, godz. 10 przed południem. Kurs jest bezpłatny. Nauki będą udzielać pp. dr. Ziaja i instruktor Jan Katla.

Wirek w Katowickiem. (Roboty kanalizacyjne). Ulica Poniatowskiego w Wirku zostanie nareszcie skanalizowana. Roboty kanalizacyjne rozpoczęto przed kilku dniami.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Sprzedaż konia). W czwartek 16 stycznia o godzinie 2 po południu w podwórzu koszar policyjnych przy ulicy Ks. Stabika 5—7 odbędzie się publiczna sprzedaż konia policyjnego. Interesenci mogą zgłosić się godzinę wcześniej u komendanta posterunku konnego.

— (Zapomogi dla robotników). Urząd pośrednictwa pracy w Król. Hucie podaje do wiadomości, że wszyscy robotnicy Huty Królewskiej oraz warsztatów, którzy w miesiącu grudniu i styczniu przymusowo świętowali, winni stawić się do rejestracji, ponieważ otrzymają dodatek. Nadto zarządy huty muszą przysłać listę z nazwiskami tych robotników celem dokonania kontroli.

— (Usiłowane samobójstwo). Paulina Stefan z Król. Huty, lat 77, usiłowała odebrać sobie życie przez utopienie w stawie hutniczym. Staruszka przebywa w zakładzie dla bezdomnych. Przyczyny rozpaczliwego czynu narazie nie stwierdzono.

— (Przejechany przez tramwaj). Na przystanku tramwajowym naprzeciwko restauracji „Zagłoby“ przy szosie Bytomskiej wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Tramwaj, kierowany przez motorowego Rajnolda Luksa przejechał pewnego 70-letniego mężczyznę, który doznał obrażeń. W stanie nieprzytomnym odstawiono go do lecznicy w Król. Hucie.

Z Swiętochłowickiego.

Piaśniki w Świętochł. (Zderzenie samochodu z furmanką). Na ulicy Król. Huckiej w Piaśnikach nastąpiło zderzenie samochodu z furmanką Pawła Gołąbka z Szarlocińca. Koń został okaleczony, wóz uszkodzony. Autem kierował szofer Walenty Snopczyk z Król. Huty.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. (Schwytani na gorącym uczynku). W Hucie Bismarcka w Wielkich Hajdukach dokonano kradzieży. Skradziono zapas ołowiu, kabli oraz łożyska do maszyn. Łup złodziejski ważył 150 kg. Sprawcy zostali schwytani na gorącym uczynku, mianowicie Jan Mastalerz i Paweł Kubiak z Wielkich Hajduk.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. (Sprawy komunalne). Dnia 9 stycznia odbyło się pierwsze posiedzenie nowowybranej rady gminnej. Naczelnik gminy Machoń po stosownem przemówieniu wprowadził radnych w urząd. Zastępstwo gminne składa się z 23 członków rady gminnej. Na pierwszem posiedzeniu wybrano tylko 3 komisje przygotowawcze. Obaj członkowie socjaliści — polski i niemiecki — podali do wiadomości, iż utworzyli osobny klub radziecki socjalistyczny. Ks. proboszcz Szymała z Katolickiego Bloku Ludowego złożył swój mandat. Następne posiedzenie odbędzie się w czwartek, dnia 16 stycznia o godz. 5 po południu. Na porządku dziennym między innemi sprawami wybór projektu na pomnik Wolności.

— (Walne zebranie powstańców śląskich). W niedzielę 12 stycznia odbyło się w Nowym Bytomiu walne zebranie grupy Związku Powstańców Śląskich. Z wielkiem zainteresowaniem zebrani wysłuchali sprawozdań członków zarządu. Dyskusja nad sprawozdaniami wypadła życzliwie, gdyż zarząd mimo trudności powiększył stan posiadania grupy. Po przyjęciu sprawozdań przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Jednocześnie wybrano dotychczasowy zarząd. Reszta członków zarządu pozostała również ta sama, z wyjątkiem zastępcy sekretarza. Na delegatów wybrano prezesa Konstantego Szczerbę i J. Dworoka. Przyjęto 5 wniosków, mianowicie: 1. instrukcję kasową dla grupy; 2. interwenjować w głównym zarządzie związku w sprawie odznaczeń; 3. wyrazić ubolewanie grupie związku w Bogucicach z powodu zniszczenia pomnika oraz złożyć 20 zł. na nowy pomnik; 4. urozmaicić posiedzenia grupy przez interesujące odczyty; 5. wyrazić uznanie dr. Grażyńskiemu za jego skuteczną pracę około podniesienia polskiego stanu po-

siadania na Śląsku. Uchwałę ostatnią przyjęto jednomyślnie, chociaż wśród członków grupy są osoby o różnych przekonaniach partyjno - politycznych. Po załatwieniu kilku drobnych spraw posiedzenie zamknięto.

Z Pszczyńskiego.

Murcki w Pszczyńskiem. (Zatrucie mięsem). Jadwiga Tomecka z Murcków zachorowała nagle po spożyciu mięsa, które kupiła od rzeźnika. Lekarz dr. Bocian stwierdził, że Tomecka zachorowała na trychinozę czyli włośnicę. Tę samą chorobę stwierdził lekarz dr. Rogaliński z Pszczyny u Zofji Kaplerowej również z Murcków.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Kursy języka angielskiego). Celem uprzystępnienia szerszemu ogółowi korzystania z nauki języka angielskiego, którym władanie w ostatnich czasach także na Śląsku okazuje się bardzo pożyteczne, dyrekcja szkoły handlowej w Rybniku urządza z dniem 15 stycznia wieczorne kursy języka angielskiego dla osób wykształconych. Wykłady odbywać się będą grupami między godz. 17 a 19 dwa razy w tygodniu dla każdej grupy w starym ratuszu. Bliższych informacyj udziela kancelarja szkoły handlowej codziennie od godz. 8 do 13 i 17 do 19.

Żory. (Targ na zwierzęta domowe). Następny targ na konie i bydło w Żorach odbędzie się w środę 22 stycznia.

Wodzisław. (Kradzież wyrobów tytoniowych). Podczas jednej z ubiegłych nocy dokonano włamania do magazynu kolejowego w Wodzisławiu. Włamywacze skradli zapas wyrobów tytoniowych, 6 funtów sera i kawał skóry.

Rydułtowy w Rybnickiem. („Przyjemny“ człowiek). Przed izbą karną w Rybniku odpowiadał Józef Forysz z Rydułtów. Forysz wszedł do obcego mieszkania z nożem w ręku, następnie urządził awanturę. Na rozprawie sądowej stwierdzono, że wyzywał także na państwowość polską. Chociaż prokurator skargę cofnął trybunał skazał Forysza na 3 miesiące więzienia.

Przyszowice w Rybnick. (Dziewczyna skazana na ciężkie więzienie). Służąca Elżbieta Krosna, lat 18, była już dwa razy sądownie karana za kradzież. W tych dniach Krosna znowu odpowiadała przed sądem w Rybniku za przywłaszczenie sobie cudzej własności. Trybunał skazał ją na rok ciężkiego więzienia.

Jedłownik w Rybnickiem. (Walne zebranie kółka śpiewaczego). W niedzielę 12 stycznia w gospodzie p. Szotka odbyło się walne zebranie towarzystwa śpiewu „Jutrzenka.“ Przewodniczył prezes Zając z Karkoszki. Po zagajeniu zebrania członkowie zarządu złożyli sprawozdania z działalności w roku ubiegłym. Sprawozdania przyjęto. Następnie wybrano nowy zarząd, do którego weszli: Józef Zając z Karkoszki jako prezes, Jerzy Grycman sekretarz, Józef Kruczek skarbnik, Wincenty Kruczek zastępca przewodniczącego, rewizorzy kasy Matuszczyk i Gardian, ławnicy Jacek Pawlica i Bolesław Pawlica. Z powyższego zestawienia wynika, że stary zarząd został ponownie wybrany, co świadczy, że wszyscy członkowie zarządu cieszą się zaufaniem członków towarzystwa. Walne zebranie zakończono odśpiewaniem kilku pieśni.

— (Z życia Stowarzyszenia Mężów Katolickich). W ubiegłą niedzielę Stowarzyszenie Mężów Katolickich w Jedłowniku odbyło swe doroczne walne zebranie. Po odśpiewaniu pieśni „My chcemy Boga“ sekretarz stowarzyszenia złożył sprawozdanie za rok miniony. Sprawozdania skarbnika nie było, gdyż stowarzyszenie nie ściąga składek od swych członków. Następnie dokonano wyboru nowego zarządu, do którego weszli: Jan Musioł z Turzyczki jako prezes, A. Matuszczyk sekretarz, Jerzy Grycman skarbnik. Wiel. ks. proboszcz, który jest opiekunem stowarzyszenia, wygłosił nader ciekawy wykład o stworzeniu świata, oraz pierwszego człowieka na ziemi. Wykład podobał się członkom i był zrozumiany przez wszystkich słuchaczy. Należy spodziewać się, że wszyscy mężczyźni zostaną członkami stowarzyszenia. Walne zebranie zakończono odśpiewaniem pieśni: „Z Bogiem, z Bogiem każda sprawa.“

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Okropny wypadek kolejarza). Robotnik kolejowy Jerzy Bambynek z Kalina, lat 23, wpadł pod koła wagonów w czasie jazdy pociągu towarowego z Boronowa do Herbów Nowych. Koła pociągu odcięły nieszczęśliwemu obie nogi poniżej kolan. Ciężko rannego kolejarza odstawiono do lecznicy w Lublińcu.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Nowy dworzec kolejowy). Wczoraj nastąpiło uroczyste otwarcie nowego dworca granicznego w Zebrzydowicach. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele dyrekcji kolejowej krakowskiej oraz zaproszeni goście. W dniu 16 stycznia budynek stacyjny zostanie oddany do użytku publicznego.

Bielsko. (Ostrożnie z benzyną). W mieszkaniu pewnego oficera w Bielsku czyszczono przy silnie napalonym piecu podłogę benzyną, z której wskutek panującej wysokiej temperatury wytwarzały się gazy palne. Nagle gazy zapaliły się w pobliżu pieca i w okamgnieniu płomienie przeniosły się na meble. Doświadczona służąca zawinęła się w dywan i w ten sposób uniknęła poparzeń. Pożar stłumiła straż pożarna.

Komorowice w Bielskiem. (Przejechany przez samochód). Czternastoletni Jan Kwieciński z Komorowic został przejechany przez samochód ciężarowy, przyczem doznał poparzeń. Kierownik auta odstawił chłopca do lecznicy w Dziedzicach.

Z całej Polski.

Sosnowiec. (Zawalenie się ściany). Podczas jednej z ubiegłych nocy w Grodźcu zawaliła się wśród ogłuszającego huku, ściana jednego z domów przy Placu Marszałka Piłsudskiego. Jak wykazało dochodzenie do składu kolonialnego, znajdującego się w tym domu, dostali się niewykryci dotychczas złodzieje i w tym celu wykopali duży podkop, który się następnie zawalił, powodując runięcie ściany. Ponieważ złodzieje znajdowali się wówczas w podkopie, zostali przygnieceni i jak wskazują ślady krwi poranieni. Zdołali się jednak wydostać z pod gruzów przed przybyciem policji. Przyzwana straż pożarna pracowała szereg godzin nad zabezpieczeniem dalszych ścian przed runięciem.

Lwów. (W sprawie nadużyć w dyrekcji kolejowej). Aresztowany w związku z nadużyciami przy wyrabianiu posad wojskowych b. poseł Dolanowicz został, jak donoszą pisma, po przesłuchaniu go przez sędziego śledczego, wypuszczony na wolną stopę.

Giełda.

W Katowicach płacono w dniu 13 stycznia: za 100 złotych polskich 46.99 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 212,80 złotych.

W Warszawie płacono w dniu 13 stycznia: za 100 franków francuskich 34,92 zł, za 100 franków szwajcarskich 172.05 zł., za 100 koron czeskich 26,29 zł.

Poznańska giełda zbożowa

w dniu 13 stycznia 1930.

Żyto 23.75—24.50, pszenica 36.50—38.50, jęczmień na krupy 23.25—24.25, jęczmień browarowy 26.25—29.25, owies 17.50—19.50, mąka żytnia 38.00, mąka pszeniczna 57.50—61.50, osucie żytnie 15.00 16.00, osucie pszeniczne 17.00—18.00, groch polny 33,00—37.00, groch Wiktorja 35.00—45,00, raps 75.00 do 79.00. Położenie targowe słabe.

Ze Śląska Opolskiego

Z Bytomskiego.

Prawdopdobnie z powodu podpalenia powstał ogień na strychu domostwa robotnika Pawła Cichego w Stolarzowicach. Budynek słonął doszczętnie. Szkoda wynosi około 5000 marek, które pokryje ubezpieczenie.

Z Zabrskiego.

Kongregacja młodzieńców w **Zaborzu** urządziła przedstawienie amatorskie, na którem odegrała sztukę dramatyczną „Zagroda Sobkowa.“ Kongregacja wywiązała się znakomicie ze swego zadania, o czem świadczyły żywe oklaski. Dekoracja sceny była przepiękna. Spędzone godziny w gronie młodzieży pozostaną wszystkim uczestnikom długo w pamięci.

*

Interesujące zeznanie złożył zastępca jednego zakładu przemysłowego przed sądem pracy w **Zabrzu**, gdzie pewien robotnik, wydalony z pracy bez wypowiedzenia, skarżył pracodawcę, domagając się ponownego przyjęcia do pracy, lub wypłacenia mu odszkodowania. Zastępca oskarżonego zakładu oświadczył, że oskarżyciel należy do tych robotników, którzy miesiąc po miesiącu „zabierają“ 4 do 12 szycht. W jednym miesiącu zabrał oskarżyciel aż 21 szycht. W dodatku zastępca owego zakładu przemysłowego oświadczył, iż blisko 350 robotników ma być zwolnionych natychmiast, gdyż jest rzeczą nawet nie do pomyślenia, by zatrudniano robotników, którzy nawet przez połowę miesiąca nie pracują.

Z Gliwickiego.

W niedzielę około godz. 11 wieczorem spłonęła stodoła przedsiębiorcy budowlanego Szędzielorza w **Przezchlebiu** wraz z zapasami zboża i maszynami rolniczemi. Dwie szopy, znajdujące się w pobliżu stodoły, spłonęły także. Szkoda wynosi około 4000 marek. Przyczyny pożaru nie stwierdzono; przypuszczać jednak można, iż został podłożony.

Z Opolskiego.

W tych dniach przytrzymano w kościele parafjalnym w **Krapkowicach** 17-letniego wyrostka, który usiłował ukryć się na chórze. Znaleziono przy nim nóż, wytrychy i inne narzędzia złodziejskie. Nie ma zatem żadnej wątpliwości, że dał się zamknąć celem dokonania kradzieży. Według jego własnego zeznania, objechał kilka większych miast i to w celach kradzieży. Młodociany złodziej zbiegł z zakładu poprawczego. Policja osadziła go w areszcie.

*

Na szosie Krapkowice — Gogolin, niedaleko wsi **Karłubca**, zdarzył się ciężki wypadek samochodowy Z powodu pęknięcia opony samochód osobowy wpadł do rowu przydrożnego, przyczem poniosła śmierć pewna młoda kobieta z Opola, zaś trzy inne osoby (druga kobieta i dwaj szoferzy) odniosły cięższe rany. Rannych umieszczono w szpitalu w Krapkowicach.

Z Prudnickiego.

Onegdaj wieczorem około godz. 9½ wybuchł w **Oraczach** koło Głogówka w posiadłości gospodarza Jana Kopocza pożar, który zniszczył stodołę, chlewy i szopy. Nadto ogień zniszczył całe tegoroczne żniwo. Prawdopodobnie ogień został podłożony. Pogorzelec był na szczęście ubezpieczony.

*

W nocy na 8 stycznia włamali się nieznani dotychczas złodzieje do szkoły rolniczej w **Prudniku**. Z biura skradli po rozbiciu kasetki 390 mk., a dyrektorowi około 700 mk. Niewątpliwie rozchodzi się tutaj o zawodowych włamywaczy.

*

Bezrobocie w powiecie prudnickim wzrasta z tygodnia na tydzień. W ostatnim tygodniu sprawozdawczym wzrost bezrobotnych wynosi 1.063, ogólna zaś liczba bezrobotnych 16.069. Zapomogi stałe pobiera nie mniej jak 10.176 bezrobotnych.

Odpowiedzi redakcji.

Panu Zygmuntowi R. z pod Częstochowy. Odpowiedzi konkursowe Polskiego Radja będą przyjmowane do dnia 15 stycznia 1930 r. włącznie. Dnia 26 stycznia w niedzielę nastąpi rozstrzygnięcie konkursu i rozgłosowanie nagród. Adres: Polskie Radjo Wydział propagandy w Warszawie ul. Kredytowa 1.

R. N. I. 1. Należy posłać upomnienie o odpowiedź do Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Warszawie. — 2. Radzimy zwrócić się do Izby przemysłowo - handlowej w Katowicach, plac Wolności 8.

D. Makoszowy. 200 miljonów mk. polskich z maja 1924 roku równają się około 111,11 zł, a 200 miljonów marek niemieckich nie mają żadnej wartości. — 2. Kontraktem zawartym przed notarjuszem.

Pan Grzegorz W. Łaziska Dolne. W czasie pokoju „pracą“ dochodzimy do naszego celu, a podczas wojny... „bronią“. — Czy dosyć zrozumiała odpowiedź, dla pana?

Do Pani W... M... w Cieszynie. Jeżeli żądamy pomocy i pracy od naszych bliskich — musimy im to wynagradzać pieniężnie, tak samo jak i obcym. Na przykład: jeżeli matka, pracuje i zastępuje nas w naszym sklepie, to nie jest dostateczne, że ją za to utrzymujemy, ale powinniśmy Jej za to jeszcze dać pewne pieniężne wynagrodzenie, by nie tylko miała satysfakcję, że mimo starszego wieku może być użyteczną, ale musi mieć pieniądze własne, na swoje osobiste potrzeby, przez co wie, że nie jest na łasce, ani ciężarem. Z pewnością ten sposób panie zadowolni — proszę spróbować.

Dr M. W. Prosimy zgłosić się wraz z wzorami własnej pracy lub napisać do Katowic: 1. do pani Piradoff ul. Miarki 2; 2) do firmy Adolf Doerfler Rynek 12; 3) do Siostr Elżbietanek ul. Marszałka Piłsudskiego 52; 4) do Król. Huty do zakładu Serca Jezusowego ul. Gimnazjalna 45. Wymienione firmy i klasztory wykonują sztandary, ornaty i inne przybory kościelne i stale potrzebują współpracowniczek. Może Związek Tow. Polek w Katowicach ul. Plebiscytowa 1, III piętro dla swych towarzystw potrzebowałby sztandarów itp., więc i tam znalazłaby się praca odpowiednia?

Pani Marta N... Pawłowice. Pod Krakowem w Witkowicach jest szpital dla dzieci zarażonych jaglicą (choroba oczu); pod zarządem profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Panu Wł... Zb... Królewska Huta. Jeżeli pan lubi czytać opisy wojenne, to radzimy przeczytać nową powieść beletrystyczną G. A. Borgesa „Rube“. Dobrze przetłomaczona powieść z włoskiego na polskie przez Stellę Olgierd.

„92 483“ W. Proszę się zwrócić do państwowego Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach z zapytaniem i podać swój życiorys.

Mar. H. „130“. Najskuteczniejszy środek na gnidy jest — po umyciu szarem mydłem, wcieranie naftą.

Pan Karol D... Radzionków. Nierozumiemy zapytania — czy rozchodzi się o słownik? czy o samouczek? Wszystkie żądane książki otrzymać można w księgarni Fiszera Katowice ul. Poprzeczna.

Pan H. Koc... Bijasowice. W Katowicach szkoły filmowej niema. Jest w Krakowie „Empefilm“. Wszystkie szkoły filmowe w Polsce są niepoważne i nie dają gwarancji wyuczenia oraz nie są kontrolowane przez państwowe władze szkolne.

Nieudany atak nacjonalistyczny w Hadze

Haga. (Tel. wł.) Delegacja państw wierzycielskich uregulowała ostatecznie sprawy moratorjum oraz ustaliła terminy stałych spłat na dzień 15-go każdego miesiąca.

Dr. Schacht odmówił początkowo swej współpracy, jeśli nie będą przyjęte zasady, uchwalone w jego memorandum. Zasady te są następujące:

1. Plan Younga ma być przyjęty bez żadnych zmian, to znaczy w tej formie, w jakiej został opracowany przez rzeczoznawców.

2. Zmiana umowy likwidacyjnej, zawartej pomiędzy Polską, a Niemcami w duchu życzeń niemieckich.

3. Zreczenie się przez mocarstwa prawa stosowania sankcji w razie nie wypełnienia przez Niemcy zobowiązań.

Dr. Schacht oświadczył, że o ile warunki te nie zostaną przyjęte, wówczas Bank Rzeszy nie weźmie udziału w banku reparacyjnym.

Dla pozoru wysunął dr. Schacht argument, że w statucie Banku Rzeszy nie istnieje żaden paragraf, pozwalający mu na angażowanie się w banku reparacyjnym.

To bojowe stanowisko dr. Schachta, idące po linji skrajnych nacjonalistów, a sprzeczne z dotychczasowemi oświadczeniami ministra Curtiusa, wywołało kolosalne wrażenie i skłoniło Curtiusa do wypowiedzenia się na posiedzeniu przeciwko Schachtowi.

Po posiedzeniu minister Curtius, przyjmując przedstawicieli prasy niemieckiej, zaprotestował przeciwko niemożliwemu do przyjęcia i niezrozumiałemu stanowisku dr. Schachta, mogącemu zniszczyć dzieło pacyfikacji i rekonstrukcji, prowadzone przez rząd. Curtius dodał, że Rzesza zdecydowana jest przejść do porządku dziennego ponad trudnościami, wywołanemi przez dr. Schachta, i umożliwić wprowadzenie w życie planu Younga.

W nocy min. Curtius zwrócił się telegraficznie do kanclerza Müllera, stwierdzając, że prace konferencji nie uległy żadnym zakłóceniom i że w dalszym ciągu panuje kompletna zgoda między delegacją niemiecką a innemi delegacjami. Naogół stanowisko dr. Schachta oceniane jest bardzo surowo. Przypuszczają, że Schachtowi chodzi przedewszystkiem o względy polityczne, nie zaś finansowe.

Berlin. Gabinet Rzeszy po wysłuchaniu sprawozdania sekretarza stanu dr. Schäffera zaaprobował stanowisko delegacji niemieckiej w Hadze co do załatwionych już kwestyj.

Bank kredytowy (Reichskreditgesellschaft) i pruski bank państwowy, do których rząd odniósł się z propozycją, aby w miejsce banku Rzeszy przystąpiły w charakterze współzałożycieli Niemiec do banku międzynarodowego, wyraziły zgodę na tę propozycję.

W celu prowadzenia odnośnych rokowań dyr. kredytowego banku Ritscher i prezydent banku pruskiego Schröder wyjeżdżają do Hagi.

Udział wspomnianych instytucyj bankowych w banku międzynarodowym będzie miał charakter prowizoryczny i trwać będzie do czasu przeprowadzenia w statucie banku Rzeszy zmian, na podstawie których Bank Rzeszy będzie zobowiązany przystąpić do banku międzynarodowego.

Berlin. Na wiadomość o wystąpieniu dr. Schachta na konferencji w Hadze giełda berlińska zareagowała początkowo silnem osłabieniem kursów i zdenerwowaniem. Pod koniec nastąpiła poprawa w braku akcyj.

Berlin. Półurzędowo komunikują, że do nowego statutu Banku Rzeszy wprowadzone ma zostać postanowienie, nakładające na Bank Rzeszy obowiązek przystąpienia do Banku Międzynarodowego.

Dr. Schacht oświadczył, że w razie przeprowadzenia odnośnych zmian w statucie, Bank Rzeszy zastosuje się do jego postanowień. Ponieważ prawne przeprowadzenie odnośnych zmian w statucie wymaga dłuższego czasu, rokowaniami, w celu przystąpienia do banku międzynarodowego zajmą się tymczasowo Bank Kredytowy i Bank Pruski. Banki te po ustaleniu zmian statutu Banku Rzeszy ustąpią mu miejsce w banku dla wypłat międzynarodowych. (PAT.)

Haga. Dziennik „Der Rotherdamische Kurand“ przypomina, że gdy w swoim czasie dr. Schacht uzależniał mobilizację spłaty reparacyj od niektórych kolonij i rewizji granic wschodnich, państwa sojusznicze nie ujawniły najmniejszej chęci przyczenienia się do takiej rewizji traktatu wersalskiego, któraby stworzyła nową kwestję polską, niepokojącą ciężkim konfliktem w tym zakątku Europy. Dlatego też powiada dalej dziennik: można przypuszczać, że i tym razem, jak i w poprzednim wyadku, nie uda się dr. Schachtowi zakłócić zadowalającego uregulowania sprawy. (PAT.)

Strajk zecerski.

Kraków. (AW.) Wybuchł tu strajk zecerów, wskutek nieporozumienia pomiedzy organizacjami drukarzy, a zarządami drukarń na tle cennika arbitrażowego, oraz w kwestji przyjmowania uczniów. Jutro, oprócz dziennika „Naprzód“ nie ukaże się żadne pismo. Dziś w południe wyjechała w tej sprawie delegacja do Warszawy, którą ma przyjąć minister Pracy i Opieki Społecznej, płk. Prystor. Zarządy drukarń i wydawcy wystosowali do swych pracowników-zecerów pismo, zawiadamiające ich, że jeżeli nie powrócą do pracy do dnia 16 bm., wszelkie umowy pracy będą uważane za zerwane.

O mieszkania dla polskich urzędników kolejowych.

Gdańsk. Przed kilku dniami komisarz generalny Rzplitej Polskiej w Gdańsku, minister Strassburger, przedłożył wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów w Gdańsku wniosek o wydanie przez niego decyzji w sprawie przydziału przez Urząd Mieszkaniowy w. m. Gdańska mieszkań urzędnikom, zatrudnionym w dyrekcji P.K.P. w Gdańsku. Administracja kolejowa P. K. P. w Gdańsku, posiadajac szereg nieruchomości, nie posiada jednak niestety ze względu na obowiązujące w Gdańsku ustawy o ochronie lokatorów możności dysponowania mieszkaniami w swoich własnych gmachach. Z tego też względu komisarz generalny Rzeczypospolitej Polskiej złożył wspomniany wniosek wysokiemu komisarzowi Ligi Narodów. (PAT.)

Samochód z pieniedzmi wysadzony w powietrze.

Winkelsbarra (Pensylwanja). Bandyci wysadzili w powietrze samochód, wiozacy pieniądze na wypłatę do tamtejszej kopalni węgla. Przy wybuchu trzy osoby poniosły śmierć na miejscu, a jedna uległa ciężkiemu poranieniu. W przeciwieństwie do pierwotnych informacyj, pieniądze nie zostały zrabowane, gdyż schował je pewien górnik, który ocalał przy wybuchu. Podłożony pod samochód nabój dynamitowy zapalony został zapomocą elektryczności, znajdującej się w odległości 60 m od miejsca wypadku.

„Miss Mexico“ — uwolniona.

W stolicy Meksyku zakończył się sensacyjny proces Marji Teresy Landy de Vidal, bardziej znanej jako „Miss Mexico“. Piękność meksykańska brała udział w konkursie piękności w Galvestone a w podróży powrotnej do Mexico poznała gen. Vidala, który się jej oświadczył. Po tygodniu od chwili ślubu „miss Mexico“ dowiedziała się, że gen. Vidal ma drugą żonę. Meksykanka zastrzeliła męża. Proces trwał cały tydzień. Wszystkie pisma meksykańskie i amerykańskie wysłały swych specjalnych sprawozdawców do Mexico. Mowa obrończa adwokata trwała 10 godzin. Sąd przysięgłych uniewinnił oskarżoną.

SPORT.

Boks.

Zawody bokserskie w W. Hajdukach.

W nadchodzący czwartek, to jest dnia 16 stycznia odbędzie się w Wielkich Hajdukach międzyklubowe spotkanie bokserskie pomiędzy drużynami Klubu Pięściarskiego Wielkie Hajduki, a Policyjnym Klubem Sportowym. Zawody powyższe zapowiadają się bardzo interesująco, gdyż obydwie drużyny znajdują sę obecnie w dobrej formie. Zawody te odbedą się w sali p. Brzeziny o godzinie 20.

Program poszczególnych walk przedstawia się nastepująco:

Waga papierowa:
Korzeniec II K. Pięściarzy — Gburski II Policyjny.

Waga musza:
Waloszek (K. P.) — Synoczek (Pol.)

Waga kogucia:
Kuczka (K. P.) — Kerner (Pol.).

Waga piórkowa:
Korzeniec I. (K. P. — Pioskowik (Pol.).

Waga lekka:
Ponanta (K. P.) — Gburski I. (Pol.).

Waga półśrednia:
Nawrot (K. P.) — Kulesa (Pol.).

Waga średnia:
Spiolek (Stadjon) — Galus (Policyjny).

Waga półciężka:
Ziemniowski (75 p. p.) — Garzdrzecki (B. K. S.).

Waga ciężka:
Janko (K. P.) — Głodek (Pol.).

Czwórmecz bokserski Polska-Węgry-Austrja-Czechosłowacja.

W sprawie międzynarodowego czwórmeczu bokserskiego Polska-Węgry-Austrja-Czechosłowacja, Węgierski Związek Bokserski, jako organizator zawodów, zaproponował Polsce pokrycie wszelkich kosztów dla drużyny złożonej z 10 osób i 2000 zł odszkodowania. Terminu czwórmeczu został ustalony między 10 a 13 kwietnia r. b.

Polski Związek Bokserski w Katowicach nie udzielił jeszcze odpowiedzi w sprawie udziału swego w czwórmeczu.

Łódź — Górny Śląsk.

W najbliższą niedzielę, dnia 19 stycznia 1930 r. rozegrany zostanie w Łodzi mecz bokserski Łódź—Górny Śląsk. Reprezentacja Śląska składać się będzie z następujących pięściarzy (według kolejności wag.): Moczko, Pyka, Górny, Wochnik, Bara, Wieczorek, Garzdrzecki i Woczka.

PROGRAM RADJOWY.

Czwartek, 16 stycznia 1930.

Katowice, fala 408,7 m.: 11.58 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa oraz komunikat meteorologiczny z Warszawy — 12.10 Muzyka gramofonowa — 12.40 Koncert dla młodzieży szkolnej z Filharmonii Warszawskiej — 16.00 Komunikaty gospodarcze oraz komunikat Teatru Polskiego — 16.20 Koncert gramofonowy — 17.15 Odczyt: „Co Polska wniosła do skarbnicy kultury i cywilizacji ludzkości — 17.45 Koncert z Warszawy poświęcony twórczości Paderewskiego 18.45 Rozmaitości — 19.05 Skrzynka pocztowa — 19.30 Odczyt sportowy — 20.00 Komunikaty Związku Śląskich Kół Śpiewaczych — 20.05 Feljeton z Warszawy — 20.20 Muzyka lekka z Warszawy — 21.10 Kwadrans literacki z Warszawy — 21.25 Dalszy ciąg koncertu z Warszawy — 22.00 Feljeton z Warszawy — 22.15 i 22.35 Komunikaty z Warszawy — 23.00 Muzyka taneczna z Krakowa.

Warszawa, fala 1.395,3 m.: 12.10 Wykład dla gospodyń — 12.40 Koncert szkolny — 15.00 i 15.45 Komunikaty — 16.15 Płyty gramofonowe — 17.45 Koncert — 18.45 Rozmaitości — 19.00 Giełda rolnicza — 19.25 Płyty gramofonowe — 20.05 Feljeton — 20.20 Muzyka — 21.10 Literatura — 21.25 Koncert — 22.15 i 22.35 Komunikaty — 23.00 Muzyka.

Kraków, fala 314,1 m.: 16.15 Płyty gramof. — 17.15 Pogadanka dla pań — 18.45 Rozmaitości — 19.25 Odczyt: Poezja łacińska — 20.00 Hejnał — 20.05 Nowe wydawnictwa — 20.30 Koncert — 23.00 Muzyka tancerna — 24.00 Hejnał.

Poznań, fala 336,3 m.: 14.00 Giełda — 17.05 Dowcipy i aforyzmy — 17.15 Słuchowisko dla żołnierzy — 19.15 Odczyt rolniczy — 20.00 Nauka francuskiego — 20.30 Koncert — 22.15 Nauka tańca.

Wrocław, fala 325 m.:

Gliwice, fala 253 m.: 16.30 Koncert — 18.45 Odczyt o zębach — 19.15 Muzyka dla dzieci — 20.00 Odczyt: 70 lat darwinizmu — 20.30 Muzyka wesoła — 22.45 Muzyka taneczna, następnie jazzband.

Berlin, fala 475,4 m.: 14.00 Płyty gramofonowe — 16.05 Mozart w Berlinie — 16.30 Muzyka — 17.00 Koncert — 18.00 Odczyt: Duchowny a polityka — 18.30 Muzyka — 19.30 Opera: „Otello“ — 22.30 Nauka tańca, następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519,9 m.: 11.00 Płyty gramofonowe — 15.30 Koncert — 17.15 Słuchowisko muzyczne dla młodzieży — 19.30 Oratorjum: „Izrael w Egipcie“, następnie koncert.

Piątek, 17 stycznia 1930.

Katowice, fala 408,7 m.: 11.58 Sygnał czasu z Warszawy oraz hejnał z Krakowa — 12.05 Koncert gramofonowy — 16.00 Komunikaty gospodarcze oraz komunikat Teatru Polskiego — 16.20 Koncert gramofonowy — 17.15 Odczyt z Krakowa — 17.45 Koncert orkiestry banjolistów z Warszawy — 18.45 Rozmaitości — 19.05 Odczyt część III: „Polska na tle gospodarki światowej“ — 19 30 Odczyt część II: „W dolinie Łaby“ — 20 00 Komunikaty sportowe — 20.15 Koncert symfoniczny z Warszawy — po koncercie komunikaty.

Protest kobiet arabskich

W tych dniach odbył się w Jerozolimie kongres kobiet arabskich.

Kongres ten wyprawił delegację do sir Johna Chancellora, wysokiego komisarza brytyjskiego w Palestynie, i do jego małżonki. Delegacja oświadczyła, że kobiety arabskie jednomyślnie popierają żadanie arabskiego kongresu męskiego w sprawie „Ściany płaczu“, i że są gotowe przelać swą krew w obronie świętych miejsc. Aby zaś podkreślić uroczystość i niezłomność tej decyzji, delegatki jednym ruchem odsłoniły przed sir Chancellorem swe twarze, zdarzenie nie mające precedensu w dziejach Palestyny.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI w KATOWICACH.

Repertuar.

Środa, dnia 15 b. m. „Madame Butterfly“ o godz. 19.30 — występ Stanisława Drabika.

Czwartek, dnia 16 b. m. „Sekretarka Pana Prezesa“ o godz. 19.30.

Piątek, dnia 17 b. m. „Trio“ występ Malickiej, Węgierko i Sawana o godz. 20.

Sobota, dnia 18 b. m. „Rewizor“ po południu o godz. 3.30.

Sobota, dnia 18 b. m. „Sekretarka Pana Prezesa“ o godz. 19.30.

Niedziela, dnia 19 b. m. „Za siedmioma górami“ o godz. 12.30.

Niedziela, dnia 19 b. m. „Straszny Dwór“ o godz. 15.30.

Niedziela, dnia 19 b. m. „Baron Trenk“ o godz. 19.30.

Teatr Polski na prowincji.

Środa, dnia 15 stycznia „Za siedmioma górami“, Królewska Huta, o godzinie 3.30 po południu.

Środa, dnia 15 stycznia „Adwokat i Róże“, Królewska Huta, o godz. 7.30.

Czwartek, dnia 16 stycznia „Aida“, Bielsko o godz. 7.30.

Sprawy towarzystw.

Katowice. W piątek 17 stycznia odbędzie się w sali „Strzechy Górniczej o godz. 19 walne zebranie koła miejscowego Z. O. K. Z. Na porządku dziennym sprawozdania członków zarządu oraz wybór nowego zarządu. W razie braku kompletu zebranie odbędzie się później i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

Walne zebrania kół miejscowych Z. O. K. Z.

odbędą się w niedzielę 19 stycznia w następujących miejscowościach:

w **Ćwiklicach** w nowej szkole o godzinie 16;

w **Małej-Wiśle** w szkole o godz. 14.30;

w **Miedzyrzeczu** w szkole o godzinie 15.30;

w **Studzienicach** w szkole o godzinie 14.30.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“, spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcje odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.



AZOTNIAK

miły

Na pomoc co siły

Woła zboże jare
gdy podrosło w miarę.

AZOTNIAK **jest najtańszym nawozem azotowym.**

Wszelkich informacji udziela

Państwowa Fabryka Związków Azotowych

w Chorzowie (G.-Śl.)

Rozkład

przylotów i odlotów

z dniem 1 listopada 1929 r.

A. **Odloty:**

Godz. 9.00 do Warszawy — tylko wtorki, czwartki i soboty
„ 11.30 do Krakowa — codziennie
„ 11.45 do Wiednia*) „
„ 13.00 do Warszawy „
„ 13.15 do Krakowa „

Б. **Przyloty:**

Godz. 11.00 z Warszawy
„ 11.00 z Krakowa
„ 12.30 z Wiednia*)
„ 12.30 z Krakowa
„ 14.45 z Warszawy — tylko wtorki, czwartki i soboty.

*) Uwaga: Samoloty do Wiednia kursują we wtorki, czwartki i soboty przez Brno — w inne dni bezpośrednio do Wiednia.

—o—

Odjazd autobusu z miasta:

Godz. 8.30 Pasażerów do Warszawy tylko we wtorki, czwartki i soboty.
„ 11.05 Pasażerów do Krakowa, Wiednia i Brna codziennie
„ 12.30 do Warszawy „
„ 12.50 do Krakowa „

Polskie Linje Lotnicze „LOT"

sp. z o. o.

Oddział Katowice.

Z powodu przebudowy składu

zupełna wyprzedaż mebli

wszelkiego rodzaju po najtańszych cenach za gotówkę i na raty.

Antoni Solorz, Centrala mebli

Rybnik, Łony 11. Tel. 1104.

Specjalny warsztat **Aleksy Waldberg, zegarmistrz**

Rybnik

róg placu Wolności naprzeciw starego kina. Wykonuję **reperacje zegarów wieżowych** itp., wczem mam praktykę od roku 1900. **Reperacje wykonuję** szybko i gwarantuję za dokładne chodzenie. Reguluję podług chronometra. **Przyjmuję do reperacji zegarki kieszonkowe** bijące (repetier), dubleksy, chronografy, chronometry. Zlecenia można przez pocztę załatwić. Polecam **wielki wybór zegarów, zegarków** światowych marków jak: Szaffhausen, Omega, Doksa, Silwana, Tisot, Zenith Longinę. Daję także na odpłatę. Potrzebna przedłożyć legitymację z fotografją. Cenników nie wysyłam.

Nowość! **Nowość!**

Najpiękniejszy podarek dla dzieci

jest książka pod tytułem:

CZYTANKA

dla dzieci do nauki języka polskiego.

Ułożył Józef Madeja z Krakowa.

Kolorowe ilustracje Zdzisł. Jedliczki.

Pięknie wydana książka dużego formatu 25X25 cm, ozdobiona oryginalnemi kilkubarwnemi ilustracjami o charakterze polskim jest wedle autora — który sam pochodzi ze Śląska Opolskiego — przeznaczona
„w pierwszym rzędzie dla dzieci, które „żyjąc w środowiskach obcych językowo, „uczyć się mają mowy ojczystej". —

W końcu książki krótka łatwo zrozumiała gramatyka.

Cena za egzempl. oprawiony w piękną barwną okładkę Zł. 8.00.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

CZYTELNICY!

Przy zakupnie towarów powołujcie się na ogłoszenia w naszej gazecie

---

Ogłoszenie przetargu.

Zarząd gminy Dąbrówki Wielkiej, pow. Swiętochłowice zamierza sprzedać w drodze przetargu

oberżę z piekarnią

położoną w Dąbrówce Wielkiej, ul. 3-go Maja 158 najwięcej dającemu.

Cenę wywoławczą sprzedaży ustalił Zarząd gminny na 60 000 złotych.

P. T. Reflektanci zechcą wnieść pisemne oferty do Zarządu gminy, który się mieści w tej oberży, i to w terminie do 20. I. 1930 r. godzina 10-ta, z załączonym kwitem tutejszej Kasy gminnej na wpłacone wadjum w wysokości 5 % oferowanej sumy.

Oberżę można oglądać każdodziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach urzędowych, po poprzedniem zgłoszeniu się w Urzędzie gminnym, gdzie także będą wyłożone warunki kupna wzgl. sprzedaży.

Pośrednicy wzgl. reflektanci niekatolicy są wykluczeni.

Interesenci miejscowi mają pierwszeństwo.

Zarząd gminy zastrzega sobie unieważnienie przetargu.

Naczelnik gminy,
(Sieja)

Cierpiący na dolegliwości uszu

jak

przytępiony słuch, rwanie, strzykanie, szum itp.

żąda prospekt firmy **„Herba", Poznań**

Zwierzyniecka 74.

Karmelki

w wielkim wyborze poleca

Fabryka A. Piasecki S. A.

Kraków.

Przy zakupnie prosimy zwracać baczną uwagę na firmę naszą.

Baczność cierpiący na

PRZEPUKLINĘ

Dużo rzekomych specjalistów ogłasza się, że ich sposoby leczenia przepukliny są jedynie skuteczne. Aby zaś przekonać się, że tylko przez znane powagi naukowe polecone bandaże usuwające radykalnie po osobistem jawieniu się najzastarzalsze i najniebezpieczniejsze przepukliny u pań, panów i dzieci, najnowszego wynalazku **M. Tillemana,** oddawna znanego w całej Polsce specjalisty i prof. Raskala są wprost zbawienne — wystarczy przyjść i przeglądać liczne entuzjastyczne podziękowania ludzi o znanych nazwiskach profesorów uniwersytetu, lekarzy, ze sfer duchowieństwa, najwyższej arystokracji oraz z ludu.

M. TILLEMAN

specjalista i wynalazca opatentowanych bandaży

Kraków, ul. Szlak 39.

Żądać prospektów darmo.



Przy zaziębieniu reumatyźmie bólach głowy

ASPIRIN

tabletki

Oryginalne opakowania z czerwoną banderolą i znakiem "BAYER" w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach.



Na raty

miesięcznie

20 zł



Kromczyński-Poznań

Aleje Marcinkowskiego 5

Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

Tysiące

chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie, używając zióła sławnego na cały świat Dr. Dietla, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adr. **Liszki-Apteka.**